

W O J C I E C H M O R A Ń S K I

BAJKA O KRÓLU ISTNIENIU

Za siedmioma wywodami, za siedmioma teoriami była sobie mała wioska o nazwie Ontologia. We wiosce żyło sobie wiele dziwnych stworzonek, można tam było spotkać nie jedno pojęcie, pojęcia często żeniły się z myślami, a w ich ciekawym życiu pomagały im poznania, sądy, akty rozumu oraz doświadczenia zmysłowe. Od czasu do czasu wioskę odwiedzała Księżniczka Intuicja i Książę Zdrowy Rozsądek. Wszyscy mieszkańcy Ontologii najbardziej dumni byli ze swej najwspanialszej budowli w centrum wioski, pięknego pałacu który nazywał się Byt. W bycie mieszkała najzaciejsza para: Istota i Istnienie. Życie we wiosce przebiegałoby bez żadnych przeszkód gdyby nie spór o to kto jest prawowitym władcą wioski czy Król Istnienie czy też Królowa Istota.

Całe zamieszanie zaczęło się pewnego dnia gdy do wioski przybyli tajemniczy rycerze z krainy Nauka (mówiono też, że w tej krainie stolicą jest przepiękne miasto Filozofia), którzy porywali Istnienie i powołując się na zdanie Księżniczki Intuicji ogłosili że nigdy wcześniej nie było i nie będzie żadnego Istnienia. Ostre protesty Księcia Zdrowego Rozsądku ostro stłumili zajmując hordę złowrogich wywodów logicznych. We wiosce zapanował chaos. Myśli, akty rozumu i pojęcia, aby ratować sytuację, szybko intronizowały Istotę. Stanowczo sprzeciwiały się temu sądy, doświadczenia zmysłowe i poznania, ale fakt uwięzienia Księcia Zdrowego Rozsądku uniemożliwiał im jakąkolwiek działalność.

Mieszkańcy wioski żyli w ciągłym napięciu i niepewności. Wprawdzie bardzo lubili swoją Królową Istotę, ale jej brak męża wyraźnie odcisnął się na samopoczuciu Władczyni i bardzo trudno było jej zarządzać wioską. Wielu uwierzyło, że naprawdę nigdy we wiosce nie było Istnienia. Często przypominano legendę o tym jak rycerze z Filozofii zbudowali Ontologię i protestowano przed zbyt surowym osądzeniem najeźdźców. Och jaka szkoda, że książę Rozsądek nie był w stanie niczego wtedy powiedzieć. Pomimo tego sądy wraz z doświadczeniami zmysłowymi uruchomiły partyzantkę oraz nawiązały stosunki z niektórymi mieszkańcami metropolii Filozofia.

Szczęśliwym zrzędzeniem losu właśnie z krainy Nauki, z wiecznego miasta Filozofia przyszło wyswobodzenie dla uciśnionych mieszkańców Ontologii. Pojawił się bowiem nowy rycerz, który studiując pradawne księgi doszedł do wniosku, że wioska Ontologia nie może funkcjonować bez Króla Istnienia. Szybko skontaktował się też ze sądami i z doświadczeniami zmysłowymi, które opowiedziały mu całą historię porwania Istnienia. On mając w swym orężu zbrojne zastępy historii wyruszył na poszukiwanie Istnienia we wiosce Ontologia. W dzielnicy pojęć natknął się na nieprzewidywany opór, myśli też nie chciały dać za wygraną, z pomocą jednak przyszły sądy, którym udało się przekonać akty rozumu do kolaboracji z nowym oswobodzicielem. W lochu pod pałacem Byt sądy odnalazły więzionego Króla Istnienie i jego Księcia Rozsądek. Wielka radość zapanowała w całej wiosce. O dziwo nawet obecna Królowa cieszyła się z powrotu męża. W końcu to on na początku zbudował jej wspaniały pałac. Król stanowczą ręką objął rządy. Sądy, za niesplamioną lojalność, zostały uhonorowane posadą radcy Króla. Tym samym pogrzebiono zdradzieckie pojęcia, które do tej pory pełniły tę funkcję. We wiosce zapanowała radość, spokój i harmonia. Wszyscy z radością oczekiwali odwiedzin następnego rycerzy z miasta Filozofia.